

17 NIEDZIELA ZWYKŁA

ŁK 11,1-13

Gdy Jezus przebywał w jakimś miejscu na modlitwie i skończył ją, rzekł jeden z uczniów do Niego: «Panie, naucz nas się modlić, jak i Jan nauczył swoich uczniów». A On rzekł do nich: «Kiedy się modlicie, mówcie:

Ojcze, niech się święci Twoje imię;

niech przyjdzie Twoje królestwo!

Naszego chleba powszedniego dawaj nam na każdy dzień

i przebac nam nasze grzechy,

bo i my przebaczamy każdemu, kto nam zawini;

i nie dopuść, byśmy ulegli pokusie».

Dalej mówił do nich: «Ktoś z was, mając przyjaciela, pójdzie do niego o północy i powie mu: „Przyjacielu, użyj mi trzy chleby, bo mój przyjaciel przyszedł do mnie z drogi, a nie mam, co mu podać”. Lecz tamten odpowie z wewnątrz: „Nie naprzykrzaj mi się! Drzwi są już zamknięte i moje dzieci leżą ze mną w łóżku. Nie mogę wstać i dać tobie”. Mówię wam: Chociażby nie wstał i nie dał z tego powodu, że jest jego przyjacielem, to z powodu jego natręctwa wstanie i da mu, ile potrzebuje.

I Ja wam powiadam: Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam. Każdy bowiem, kto prosi, otrzymuje; kto szuka, znajduje; a kołaczącemu otworzą. Jeżeli któregoś z was, ojców, syn poprosi o chleb, czy poda mu kamień? Albo o rybę, czy zamiast ryby poda mu węża? Lub też gdy prosi o jajko, czy poda mu skorpiona? Jeśli więc wy, choć źli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, o ileż bardziej Ojciec z nieba da Ducha Świętego tym, którzy Go proszą».

Jezus Chrystus – Nauczyciel modlitwy

Dziś słyszymy pouczenia Jezusa Chrystusa o modlitwie. Wiemy, że modlitwa w Jego życiu zajmowała szczególne miejsce. Wynikała z Jego najgłębszego i trwałego zjednoczenia z Ojcem i wiązała się z Jego misją zbawczą. Jezus nie tylko się modlił, ale stał się Nauczycielem modlitwy dla swoich uczniów, pozostawiając im nie tylko własny przykład modlitwy, ale wiele pouczeń na jej temat, na czele z modlitwą Pańską „Ojcze nasz”.

O modlitwie Jezus poucza nas w dwóch krótkich przypowieściach. W obydwu podkreśla, że mamy modlić się nieustannie i nie zniechęcać się nawet wtedy, kiedy Bóg zwleka z odpowiedzią. Tylko wytrwała modlitwa przynosi skutek, oczekiwaną odpowiedź Ojca. Trzeba usilnie i z ufnością prosić Pana Boga o potrzebne łaski, a On wysłucha i pomoże, gdyż jest dobrym Ojcem. Jeżeli ziemski ojciec nie odmawia pomocy swojemu dziecku, to tym bardziej Ojciec niebieski „da Ducha Świętego tym, którzy Go proszą” (11,13). Dlatego Jezus zachęca: „Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam”.

Modlitwa, czyli duchowa więź z Panem Bogiem jest niezbędna w życiu każdego chrześcijanina. Jedynie modlitwa przybliża do Pana Boga, umacnia wiarę i przyjaźń z Nim, zapewnia bezpieczeństwo i ochronę przed pokusami, wypełnia duszę obecnością Bożą, ukierunkowuje działania i pomaga kontrolować swoje postępowanie. Nikt oprócz Pana Boga, nie zapewni nam stałego duchowego pokoju i wewnętrznej radości. Ci, którzy nie modlą się, sami siebie skazują na duchową pustkę i samotność. Brak modlitwy oddala od Boga, od Bożej nauki, wyjaławia duszę i naraża na niebezpieczeństwo grzechów, na błędy i porażki.

Wzór modlitwy Pańskiej uczy nas, jak powinniśmy się modlić. Mamy modlić się do Ojca w niebie i zwracać się do Niego ze wszystkimi swoimi sprawami. Modląc się, mamy oddawać Mu cześć i chwałę, wielbić Go, dziękować za wszystko, co nam daje,

zgadzać się z Jego wolą, pokornie prosić o wybaczenie win i potrzebne łaski. Tylko szczerza, żarliwa i wytrwała modlitwa skruszonej duszy będzie wysłuchana. Potwierdza to Jezus, mówiąc, że: „każdy kto prosi, otrzymuje; kto szuka, znajduje; a kołaczącemu otworzą” (11,10).

* * *

Módlcie się, abyście nie ulegli pokusie
(Łk 22,40).

Trwajcie gorliwie na modlitwie,
Czuwając na niej wśród dziękczynienia
(Kol 4,2).

Prowadzicie walki i kłótnie, a nic nie posiadacie,
gdyż się nie modlicie.
Modlicie się, a nie otrzymujecie, bo się źle modlicie,
starając się jedynie o zaspokojenie swoich żądz
(Jk 4,2-3).